

[REDACTED], dnia 12 października 2020r
Piotr Pisiak

Ministra

13. 11. 2020

Wpłynęło do sekr. W.P-P

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
Departament Zawodów Prawniczych

wpłynęło dnia 2020-11-18

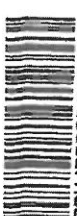
PETYCJA

W oparciu o artykuł 63 Konstytucji RP kierujemy do Pana Ministra Sprawiedliwości petycję dotyczącą uregulowania sprawy wysokości kosztów adwokackich jakie ponosi strona postępowania rozpoznawanego na wniosek o ukaranie w oparciu o kodeks wykroczeń wniesiony do sądu np. przez Straż Miejską a także jednoznaczne określenie terminu występowania do sądu o zasądzenie zwrotu tychże kosztów, jak również precyzyjne określenie dokumentu będącego podstawą tego typu żądania.

UZASADNIENIE

Niniejsza petycja ma uzasadnienie w sytuacji jaka zaistniała w związku z procedowaniem sprawy wykroczenia zgłoszonego w formie wniosku o ukaranie do [REDACTED] przez Straż Miejską w Lublinie na skutek zgłoszenia złożonego przez [REDACTED] w sprawie nieprzestrzegania przez mieszkankę ul. [REDACTED] regulaminu utrzymania porządku na terenie miasta w punkcie dotyczącym nadzoru nad zwierzętami domowymi, który to brak nadzoru powodował zakłócanie spokoju naszej rodzinie przez nieustannie ujadającego pod oknami psa, a także narażał na niebezpieczeństwo przechodniów oraz tegoż czworonoga, bowiem zwierze były wypuszczane na ulicę bez nadzoru. Niniejsze postępowanie prowadzone przez sądy [REDACTED] nie jest przedmiotem niniejszej petycji, bowiem ze względu na skandaliczny jego przebieg i wynik oraz manipulowanie stanem prawnym osoby zgłaszającej sprawę czyli [REDACTED] występującego do organów działających w imieniu Państwa o ochronę praw człowieka oraz zwierzęcia, w/w sprawa jest obecnie w toku postępowania przed innymi instytucjami, bowiem to zgłaszający wykroczenie został zobowiązany przez sąd do zwrotu osobie naruszającej w/w regulamin, kosztów pomocy prawnej w wysokości [REDACTED] zł w oparciu o wątpliwy prawnie wniosek zarówno co do terminu żądania jak i formy w postaci paragonu oraz wymaganej kwoty.

Załączmy zatem kopię przedmiotowego wniosku, w oparciu o który adwokat [REDACTED] zgłosił w dniu [REDACTED] roku do Sądu [REDACTED] roszczenie o zwrot kwoty w wysokości [REDACTED] jaką miała mu zapłacić klientka w dniu [REDACTED] o godzinie [REDACTED] za usługę prawną, czego dowodem ma być paragon.



RPW/596631/2020 P

Data: 2020-11-13

Nawiązując zaś do treści niniejszej petycji uważamy, iż obywatele nie mogą być nawet przez sąd obligowani do spełniania roszczeń adwokatów, które są rażąco zawyżone biorąc pod uwagę wkład pracy mecenasa jaki wynika z akt postępowania a ponadto mało wiarygodne, z uwagi na brak istotnych danych związanych z roszczeniem, które to zarzuty przedstawimy poniżej i oczekujemy, że zostaną one uregulowane ustawowo aby ludzie nie byli krzywdzeni żądaniami bez pokrycia.

1. Adwokat [REDAKTOWANE] pojawił się w sprawie jako adwokat obwinionej dopiero przed Sądem [REDAKTOWANE] w dniu [REDAKTOWANE], w której jak wynika z protokołu, uczestniczył 8 minut, nie zabierając głosu.
2. Podczas posiedzenia w dniu [REDAKTOWANE] r w sprawie zażalenia [REDAKTOWANE] rozpoczętego o godz. [REDAKTOWANE], adwokat wniósł o nieuwzględnienie zażalenia, i nie czekał na ogłoszenie postanowienia, które nastąpiło o godz. [REDAKTOWANE], które to dane znajdują się w protokole z w/w posiedzenia.
3. Adwokat nie złożył żadnego pisma procesowego ani nie odniósł się do apelacji. Jego kancelaria znajduje się niedaleko sądu a zatem nie zmitrężył czasu na dojazd, dlatego też mając na uwadze jego udział w niniejszej sprawie liczony w paru minutach, podczas których wypowiedział jedno zdanie, zażądanie od sądu zasądzenia zwrotu kwoty w wysokości [REDAKTOWANE] zł wydaje się być przesadzone, tym bardziej iż takiego żądania mecenas nie zgłaszał podczas w/w posiedzeń sądu.
4. Zwrócić należy uwagę, iż przedmiotowy wniosek został sporządzony i skierowany do sądu przez adwokata w dniu [REDAKTOWANE] czyli po blisko roku od prawomocnego zakończenia sprawy, co miało miejsce w dniu [REDAKTOWANE].
5. Paragon na kwotę [REDAKTOWANE] zł jakim posłużył się adwokat nie zawiera danych dotyczących osoby wpłacającej, ani sygnatury sprawy której wpłata dotyczy a ponadto klientka miała dokonać tej wpłaty w kancelarii mecenasa w dniu [REDAKTOWANE] o godzinie [REDAKTOWANE], a mając na uwadze fakt, iż była to osoba około [REDAKTOWANE] letnia, nie mieszkająca w pobliżu kancelarii mecenasa a ponadto jak twierdziła w sądzie, niepełnosprawna z trudnością poruszająca się o dwóch kulach, w co wbrew znanym nam faktom uwierzył Sąd [REDAKTOWANE] dając temu wyraz w wyroku [REDAKTOWANE], okoliczności dokonania w/w wpłaty nie są jednoznaczne.

W tym stanie rzeczy uważamy, że w obronie praw obywateli, także tych którzy zgodnie z prawem są zobowiązani do zwrotu kosztów pomocy prawnej jednej ze stron procesu, nawet sąd nie może obarczać ich kosztami wziętymi z sufitu, i ma obowiązek weryfikować żadaną kwotę pod względem zaangażowania prawnika w obronę klienta biorąc pod uwagę czas uczestniczenia prawnika w procesie i jego zaangażowanie podczas posiedzeń oraz zawartość sprawy. Jeśli klient adwokata ma ochotę płacić mu żądane kwoty to jego osobista sprawa ale tego typu prywatnymi ustaleniami nijak mającymi się do wkładu pracy, nie można obarczać innych osób. Dlatego państwo winno czuwać aby nie dochodziło do tego typu nonsensów, gdy adwokat z urzędu otrzymuje w tego typu sprawie nieco ponad [REDAKTOWANE] zł, bo państwa nie można naciągać na koszty ale obywatela owszem. Ponadto nie może istnieć

dowolność jeśli chodzi o termin składania przez adwokata za pośrednictwem sądu roszczeń o zwrot kosztów zapłaconych mu przez klienta, gdy chodzi o prawnika, który uczestniczył w procesie podczas którego nie żądał zwrotu kosztów a sąd wydał postanowienie jedynie o kosztach pokrywanych przez Skarb Państwa ale nie zaskarżone przez adwokata.

Kolejna sprawa wymagająca regulacji prawnych to posłużenie się przez adwokata dokumentem w postaci paragonu, pozbawionego jakichkolwiek danych oprócz kwoty i daty. Żyjemy przecież w państwie prawa i każdy człowiek a tym bardziej sąd ma prawo wiedzieć, co składa się na kwotę np. [REDACTED] zł, i dlatego nie powinien być to anonimowy paragon jak za zakupy w sklepie.

Bardzo nam przykro ale czujemy się ofiarami nowej formy wyciągania od seniorów jakichś nieuzasadnionych opłat tym razem za pośrednictwem sądu na podstawie zwykłego paragonu doręzonego przez adwokata, która w naszym przypadku z sumy [REDACTED] urosła do kwoty ponad [REDACTED] zł i w trybie ekspresowym została ściągnięta z naszego wspólnego konta bankowego przez komornika, za pośrednictwem kolejnego adwokata, tym razem ceniącego swoje usługi na kwotę [REDACTED] zł.

Oczekujemy na podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu wyeliminowania tego typu przypadków, naszym zdaniem zasługujących na miano patologii, która nie może mieć miejsca w państwie prawa. Chyba, że stosowne przepisy istnieją ale w tym postępowaniu zostały zignorowane, co także nie powinno zostać bez reakcji.

W załączeniu kopia wniosku adwokata [REDACTED] z dnia [REDACTED].

[REDACTED]

[REDACTED]